

MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON

„Z OSTATNICH
CHWIL BOHATERA”.
PODPORUCZNIK JAN ANTONI
WŁADYSŁAW HERNICH
(10.03.1899-1.08.1920)

Jan Antoni Władysław Hernich był jedynym oficerem 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej – rodowitym wadowiczanie, poległym na froncie walk polsko-bolszewickich. W czasie wojen o granice Rzeczypospolitej w latach 1918-1921 poległo także kilku innych oficerów urodzonych w Wadowicach, ale mieli oni przydział do innych formacji WP. Z kolei spośród kilku innych poległych oficerów 12 pp żaden nie urodził się w Wadowicach. Jan Hernich padł w dniu 1 sierpnia 1920 r. w boju pod Leszniowem – najważniejszej walce w dziejach pułku. Czterodniowe zmagania 12 pp w ramach bitwy pod Brodami i Beresteczkiem miały znaczący wpływ na osłonięcie kierunku Lwowa przed naporem 1 Armii Konnej Siemiona Budionnego. Sukces 12 pułku w tej walce przyczynił się do osłabienia impetu natarcia wojsk bolszewickich, a cała bitwa pod Brodami, choć nie została taktycznie rozstrzygnięta, dała wojskom polskim czas potrzebny na przegrupowanie sił do obrony Warszawy i Lwowa oraz do planowanego przeciwnatarcia.

Tytuł *Z ostatnich chwil bohatera* zapożyczony został z krótkiego artykułu wspomnieniowego o Janie Hernichu autorstwa Józefa Kiecoń¹, zamieszczonego w jednodniówce wydanej z okazji Święta Pułkowego 12 pp w 1924 r. Właśnie pod takim tytułem J. Kiecoń, wtedy porucznik 12 pp, opisał natarcie 12 pułku w celu odbicia

¹ Józef Franciszek Kiecoń (1898-1959) – uczeń wadowickiego gimnazjum, oficer 12 pp, po ukończeniu Szkoły Pilotów służył w 3 pułku lotniczym w Poznaniu. Absolwent I kursu Wyższej Szkoły Lotniczej w Warszawie. Oficer rozpoznania lotniczego, był m.in. szefem Referatu „Południe” w Lotniczym Wydziale Wywiadowczym Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych. Zmarł w Wielkiej Brytanii (*Rocznik oficerski 1923*, dalej: RO 1923; *Rocznik oficerski 1924*, dalej: RO 1924; *Rocznik oficerski 1928*, dalej: RO 1928; *Rocznik oficerski 1932*, dalej: RO 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, dalej: RO 1939; Dubicki T., Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945*, t. III, Łomianki 2018, s. 158-161). Więcej o absolwentach i uczniach wadowickiego gimnazjum – oficerach WP pisze M. Siwiec-Cielebon, *Wolności sięw. Absolwenci i uczniowie c. i k. Gimnazjum Wyższego w Wadowicach do 1918 r. jako kadra przyszłych sił zbrojnych odrodzonej Rzeczypospolitej*, „Wadowiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2018, nr 21, s. 92-145.

Leszniowa z rąk bolszewickich i ostatnią walkę podporucznika Jana Hernicha, uznanego za bohatera 12 pp².

WADOWICKIE KORZENIE

Jan Antoni Władysław Hernich urodził się 10 marca 1899 r. w Wadowicach. Był jedynym synem Antoniego Józefa Hernicha (1858-1927), obywatela miasta Wadowic, cukiernika i piernikarza, oraz Heleny z Schugtów (1867-1936). Z wcześniejszego małżeństwa z Augustą z Keissów (1858-1895) Antoni Hernich miał zmarłych w dzieciństwie synów Franciszka Xawerego (1885-1886), Józefa Antoniego (1887-1890) i Stanisława Jana (1888-1891) oraz córki Karolinę (1889-1953) i Marię Stefanię (1892-1906). Z drugiego małżeństwa Antoniego oprócz Jana urodziła się także córka Zofia Anna (1901-1987)³.

Dziadkiem Jana był Franciszek Hernich (1822-1885), cukiernik i piernikarz, obywatel miasta Wadowic, który z małżeństwa z Józefą ze Szczurów (?-1915) miał m.in. syna Franciszka, w niektórych dokumentach notowanego także jako Hoernich, (1863-1928). Był absolwentem wadowickiego gimnazjum z 1881 r., a po uzyskaniu na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego dyplomu doktora wszech nauk lekarskich w 1887 r. został lekarzem w Rudniku nad Sanem. Po jego śmierci posadę lekarza w Rudniku objął jego syn, czyli kuzyn Jana Hernicha, dr Kazimierz Hernich (1898-1950), gorący społecznik i patriota, zmarły na zawał wskutek prześladowań przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa⁴.

² J. Kiecoń, *Z ostatnich chwil bohatera*, w: *Honor i Ojczyzna. Dwunasty Pułk Piechoty w dniu wręczenia mu chorągwi przez obywateli Ziemi Wadowickiej i ku uczczeniu pamięci bitwy pod Leszniowem dnia 1 sierpnia 1920 r. jako w dniu swego święta pułkowego poświęca*, [Wadowice, 1924], s. 47-48.

³ Archiwum Parafii Wadowice (dalej: APW), Liber Natorum et Baptisatorum, t. II, s. 524; t. III, s. 466, 496, 515, 548 i 600; t. IV a, s. 65 i 117; *ibidem*, Liber Mortuorum, t. II, s. 111, 361, 386 i 478; t. II (drugi o tym samym numerze), s. 15; t. III, s. 44, 224 i 356; t. IV, s. 92 oraz t. V, s. 66.

⁴ APW, Liber Natorum et Baptisatorum, t. III, s. 56, Liber Mortuorum, t. II, s. 369; Wojskowe Biuro Historyczne Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: WBH-CAW), Kolekcja Akt Personalnych i Odnaczeniowych (dalej: APO), akta personalne sygn. AP 3430, Hernich Franciszek; *ibidem*, AP 166, Hernich Kazimierz; *Klasyfikacja uczniów c.k. Realnego Gimnazjum w Wadowicach za drugie półrocze roku szkolnego 1874*, bez pag.; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. realnego i wyższego gimnazjum w Wadowicach* (dalej: SDRWGW) *za rok szkolny 1876*, s. 31; *SDRWGW za rok szkolny 1877*, s. 53; *SDRWGW za rok szkolny 1878*, s. 74; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. wyższego gimnazjum w Wadowicach* (dalej: SDWGW) *za rok szk. 1879*, s. 58; *SDWGW za rok szkolny 1880*, s. 48; *SDWGW za rok szkolny 1881*, s. 73; *Corpus studiosorum Universitatis Jagiellonicae in saeculis XVIII-XIX. Tomus III: E-J*, red. K. Stopka, Kraków 2006, s. 786 – Hoernich (Hernich) Franciszek; *Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia)* (dalej: *Urzędowy spis lekarzy*). 1924/25, s. 228; *Urzędowy spis lekarzy*. 1926/27, s. 74; *Rocznik Lekarski 1936*, s. 960; *Rocznik Lekarski 1938*, s. 529; *Urzędowy spis lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecz., ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny*, 1939, przekładka niebieska, s. 78.

W latach 1905-1909 J. Hernich uczył się w wadowickiej Szkole Męskiej, a po jej ukończeniu rozpoczął naukę w c.k. Gimnazjum Wyższym. Choć uczył się dobrze, ze względu na słabe zdrowie i pewne zaległości w niektórych przedmiotach zdecydował się na powtarzanie klasy IV w roku szkolnym 1913/1914 mimo uzyskania w roku szkolnym 1912/1913 promocji do klasy V. Klasę VII ukończył w roku szkolnym 1916/1917, ale w sprawozdaniu gimnazjalnym odnotowano, że od 28 grudnia 1916 r. pełnił służbę w Legionach Polskich. Natomiast w dokumentach wojskowych zapisano, że do Legionów Polskich zgłosił się już osiem miesięcy wcześniej, 20 kwietnia 1916 r. Do matury wojennej Jan Hernich przystąpił 28 czerwca 1918 r. jako żołnierz c.k. austro-węgierskiego 146 pułku artylerii ciężkiej, uzyskując świadectwo dojrzałości nr 44 jako jednogłośnie uznany za dojrzałego do studiów w uniwersytecie⁵.

PATRIOTYCZNE WYCHOWANIE

Jan wychowywał się w środowisku patriotycznym i od najmłodszych lat chłonał opowieści o historii Polski. Jego ojciec działał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, a cała rodzina aktywnie uczestniczyła w wielu patriotycznych wydarzeniach w Wadowicach⁶. Także nastroje panujące wśród znacznej części mieszkańców miasta i okolicy wywierały niewątpliwie wpływ na młodocianego Hernicha. W okresie nauki gimnazjalnej podziwiał starszych kolegów ćwiczących w Studenckiej Drużynie Strzeleckiej przy „Sokole”, do której mimo chęci nie mógł należeć ze względu na młody wiek i słabe zdrowie. Chętnie jednak wraz niektórymi kolegami rówieśnikami obserwował ćwiczenia, a kiedy starsi koledzy pozwalali, włączał się w nie. Do tej młodszej grupy należeli m.in. Kazimierz Bujak⁷, Kazimierz Pukło (później Mroziński)⁸ i Kazimierz Szpądrawski⁹, późniejsi legionści i oficerowie artylerii WP.

⁵ *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. gimnazjum w Wadowicach* (dalej: SDGW) *za rok szkolny 1910*, cz. urzędowa, s. 37; *SDGW za rok szkolny 1911*, cz. urzędowa, s. 40; *SDGW za rok szkolny 1912*, cz. urzędowa, s. 42; *SDGW za rok szkolny 1912/13*, s. 60; *SDGW za rok szkolny 1913/14*, cz. urzędowa, s. 54; *SDGW za rok szkolny 1914/15*, s. 56; *SDGW za rok szkolny 1915/16*, s. 63; *SDGW za rok szkolny 1916/17*, s. 7, 42; *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wadowicach za rok szk. 1918/19*, s. 20; WBH-CAW, APO, AP 424, Hernich Jan, bez pag., odpis świadectwa dojrzałości.

⁶ Informacje uzyskane przez autora od siostry Jana Hernicha, Zofii Hernichówny, podczas rozmów prowadzonych w latach 1976-1987.

⁷ Kazimierz Bujak (1899-?) – absolwent wadowickiego gimnazjum, legionista, por. rez. artylerii, odznaczony Medalem Niepodległości (RO 1923; RO 1924; *Rocznik Oficerski Rezerw 1934*, dalej: ROR 1934).

⁸ Kazimierz Tadeusz Pukło (od 1922 r. Mroziński) (1898-1940) – uczeń wadowickiego gimnazjum, legionista, ppor. 12 pp, mjr artylerii WP, odznaczony m.in. Medalem Niepodległości, zamordowany w Charkowie (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939; M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis. Pokonanym nie zwyciężonym. Wadowicka Lista Katyńska*, Wadowice 2010, s. 206-207).

⁹ Kazimierz Stanisław Szpądrawski (1899-1940) – absolwent wadowickiego gimnazjum, legionista, mjr art. WP,

O patriotycznej atmosferze i entuzjastycznym nastawieniu wielu spośród wadowickich gimnazjalistów wobec zaciągu do Legionów Polskich wspomina m.in. Józef Herzog, młodszy o dwa lata od Hernicha, który już w 1915 r. – w wieku 14 lat – także uciekł z domu do Legionów¹⁰. Informacje o wielu przejawach niepodległościowej aktywności społeczeństwa ziemi wadowickiej oraz zapale i licznym wstępowaniu wadowickich gimnazjalistów do LP odnotowano także w *Zarysie historii pracy niepodległościowej powiatu wadowickiego*, wydanym w 1937 r. nakładem Komisji Historycznej Związku Legionistów Polskich¹¹.

LEGIONISTA

Efektom patriotycznej wrażliwości i wychowania, zarówno w domu, jak i w gimnazjum, była decyzja niepełnoletniego Jana Hernicha o ucieczce z domu w celu wzięcia udziału w walce o niepodległość Polski. Niewątpliwie na jego wyobraźnię oddziaływała świadomość, że już we wrześniu 1914 r. z Wadowic wyruszył do Legionów batalion „Sokołów”, a wzorem dla młodego człowieka byli niewiele starsi koledzy, którzy w szeregach tej formacji zasilili Legiony. W ciągu następnych dwóch lat do Legionów wyruszały z Wadowic kolejne zastępy młodych i nie tylko młodych ludzi. Ucieczka Jana z domu była o tyle konieczna, że ze względu na słabe zdrowie jedyne go pozostałego przy życiu syna rodzice – szczególnie matka – bardzo się o niego obawiali i uzyskanie ich zgody, mimo wielkiego patriotyzmu rodziny, nie byłoby łatwe. Zapewne dlatego syn postanowił postawić ich przed faktem dokonanym. Z późniejszej korespondencji wynika, że pogodzili się z tym faktem, a nawet byli dumni z jego decyzji, ale stale przejawiali troskę o los jedynaka. Podobnie jak koledzy z gimnazjum, Jan zgłosił się 20 kwietnia 1916 r. do Legionów Polskich i przydzielony został do 1 Pułku Artylerii LP, w którym do grudnia 1916 r. służył na froncie rosyjskim. Z analizy akt personalnych i innych źródeł wynika, że nigdy nie ustalono jednoznacznie daty wstąpienia Jana Hernicha do Legionów. W sprawozdaniu dyrekcji gimnazjum podano datę 28 grudnia 1916 r., sam Jan Hernich we wniosku o przyznanie stopnia oficerskiego podał datę 20 kwietnia 1916 r., zaś w poświadczeniu Departamentu Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych stwierdzono, że wstąpił do Legionów 6 stycznia 1917 r. i służył w 2 bat. haubic polowych 1 part. LP. Był jednym spośród

odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości, zamordowany w Moskwie (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939; M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis...*, op. cit., s. 249-250).

¹⁰ J. Herzog, *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, [Kraków 2001].

¹¹ *Zarys historii pracy niepodległościowej powiatu wadowickiego*, oprac. W. Hajewski, Wadowice [1937], s. 48, 62-68.

prawie setki uczniów i absolwentów wadowickiej szkoły, którzy przeszli przez szeregi legionowych formacji.

Wybór służby w artylerii być może podyktowany był faktem, że w 1 part. LP służyli już wcześniej jego nauczyciele z gimnazjum, Józef Heriadin¹² (jako kapral, później plutonowy) oraz Władysław Kiliński¹³ (w stopniu podporucznika), a także absolwenci i uczniowie wadowickiego gimnazjum, m.in. Karol Nowak¹⁴. Być może na takim wyborze zaważył również stan zdrowia Jana Hernicha, ale trzeba wziąć pod uwagę fakt, że dla szeregowego, jakim w początkowym okresie był Hernich, wcale nie była to służba lżejsza niż w piechocie.

Według późniejszego poświadczenia o wycofaniu pułku z frontu Jan Hernich służył do września 1917 r. w Kadrcze Artylerii w Górze Kalwarii. W międzyczasie złożył egzamin w wadowickim gimnazjum, zaliczając z pozytywnym wynikiem materiał z zakresu nauki w klasie VII. Przeniesiony z 2 baterii polowej do 2 bat. haubic służył w Wysocku (pow. Jarosław), a następnie w Przemyślu, skąd w listopadzie 1917 r. wraz z baterią przeniesiony został na Bukowinę.

Po utworzeniu Szkoły Podchorążych Artylerii Polskiego Korpusu Posiłkowego w Wawliwie (Bukowina) był jej uczniem aż do 15 lutego 1918 r., kiedy szkołę rozwiązano wskutek buntu PKP i przebicia się jego części przez front pod Rarańczą. Został aresztowany w Sadogórze (Bukowina) i internowany w obozie w Busty-ahaza na Zakarpaciu (dzisiaj Busztyno w zachodniej Ukrainie). W połowie maja 1918 r. został wraz z grupą artylerzystów wywieziony z obozu i odesłany na front włoski, gdzie wcielił się do 146 pułku artylerii ciężkiej. Skierowany



**Jan Hernich jako żołnierz 2 baterii
artylerii Legionów Polskich
(Polskiego Korpusu Posiłkowego),
fot. z przełomu 1917/1918**

¹² Józef Heriadin (1885-1967) – absolwent i profesor wadowickiego gimnazjum, legionista, por. rez. artylerii, odznaczony Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Niepodległości (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

¹³ Władysław Kiliński (1887-1964) – nauczyciel wadowickiego gimnazjum, legionista, płk dypl. art. WP, odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).

¹⁴ Karol Ignacy Nowak (1889-1959) – absolwent wadowickiego gimnazjum, legionista, płk art. WP, odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).



Grupa byłych legionistów wcielonych do armii austriackiej na tle zamku w Atinie, maj 1918.
Jan Hernich pierwszy z prawej

został na kurs telefoniczny w Gorycji (Włochy, region Friuli-Wenecja Julijska), po którym awansowano go na starszego żołnierza (w artylerii austro-węgierskiej Vormeister) i odesłano na front w okolicy Ceggia (reg. Wenecja Euganejska), a później Cervignano del Friuli (reg. Friuli-Wenecja Julijska), gdzie służył do chwili rozpadu monarchii austro-węgierskiej¹⁵.

OFICER PUŁKU ZIEMI WADOWICKIEJ

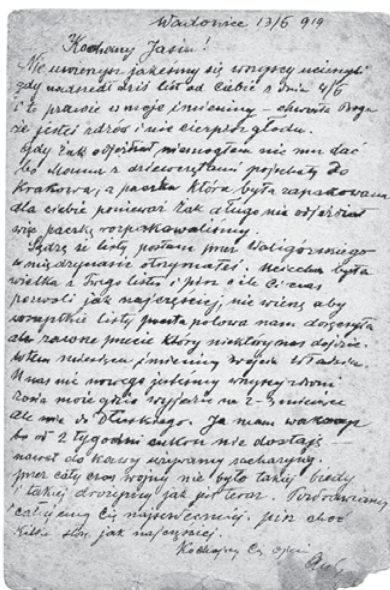
Według zapisu samego Jana Hernicha we wniosku o przyznanie stopnia oficerskiego do Wojska Polskiego wstąpił on w dniu 1 listopada 1918 r. Brak jest jednak bliższych informacji, gdzie i w jakich okolicznościach to nastąpiło. Nie wiadomo, czy przeszedł na front włoskim do 56 wadowickiego pułku piechoty i z nim powrócił do kraju, czy też w chwili przewrotu przebywał w Wadowicach na urlopie i tu od razu wstąpił do Batalionu Wadowickiego. Z zapisu we wspomnianym wniosku o przyznanie stopnia oficerskiego wynika, że jako dowódca plutonu telefonicznego 12 pp walczył od 1 maja do 8 sierpnia 1919 r. na froncie ukraińskim a następnie wraz z pułkiem pełnił służbę na froncie cieszyńskim (na linii demarkacyjnej z Czechami i Niemcami), skąd jesienią 1919 r. odszedł na front bolszewicki wraz z pułkiem i całą 6 Dywizją Piechoty.

Choć nie wszystkie dane we wniosku podane są precyzyjnie, dokument ten jest niewątpliwie wiarygodny. Poświadczyli na nim dotychczasową służbę Jana Hernicha oficerowie wywodzący się z artylerii legionowej. Władysław Kiliński, porucznik i były adiutant 1 part. LP napisał na wniosek w dniu 7 listopada 1919 r.: *Zgodność z prawdą odnośnie służby w 1 part. LP aż do czasu 20.09.1917 i w wojsku austriackim potwierdzam. W tym samym dniu „za zgodność dał” wniosek Hernicha podpisali*

¹⁵ WBH-CAW, APO, AP 424, Hernich Jan.

jeszcze jego pułkowi koledzy, szef Wydziału Personalnego MSWojsk por. Stanisław Bałanda¹⁶ i ppor. Kazimierz Bujak.

Do wniosku o przyznanie stopnia oficerskiego dołączona została deklaracja podpisana przez oficerów III batalionu 12 pp, w której stwierdzili oni, „że jednoroczny ochotnik sierżant Hernich Jan jest godnym stopnia oficerskiego”. Deklarację podpisali porucznicy: Stanisław Banaś¹⁷, Wirgiliusz Pruszyński¹⁸, Władysław Śliwa¹⁹, Edmund Zyzak²⁰, oraz podporucznicy: Antoni Kamski²¹, Józef Kiecoń, Wiesław Kuzia²², Józef Pukło²³, Jan Wątorok²⁴, a także trzech inni podporucznicy, których niezbyt czytelne podpisy wymagają weryfikacji z aktami, a dopisał się do niej również ppor. Kazimierz Bujak. Do wniosku dołączono także poświadczenie, że w 1918 r. Jan Hernich ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Walawie, które podpisali 5 listopada 1919 r. Stanisław Burnagel²⁵, ppor. intendencja 3 DP Legionów, oraz Eugeniusz Mayer, ppor. i referent mundurowy Intendentury 3 DP Leg.



Karta pocztowa od ojca Antoniego do Jana Hernicha, czerwiec 1919 r.

¹⁶ Stanisław Franciszek Antoni Bałanda (1885-1948) – legionista, płk artylerii WP, odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).

¹⁷ Stanisław Banaś (1889-?) – uczeń wadowickiego gimnazjum, oficer 12 pp, a następnie kpt. saperów kolejowych, odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; ROR 1934).

¹⁸ Wirgiliusz (Wirgil) Stefan (Ursyn) Pruszyński de Rawicz (1880-?) – kpt. pospolitego ruszenia 12 pp i 33 pp, odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

¹⁹ Władysław Śliwa (1889-?) – działacz niepodległościowy, kpt. rez. 12 pp (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

²⁰ Edmund Zyzak (1891-?) – kpt. rez. 12 pp, później 3 psp (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

²¹ Antoni Kamski (1893-1928) – kpt. 12 pp, a następnie 75 pp, odznaczony Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928).

²² Wiesław Kuzia (1881-1965) – kpt. rez. 12 pp, odznaczony Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

²³ Józef Pukło, inż. (1879-1953) – działacz społeczny i niepodległościowy, legionista, ppor. posp. rusz. 12 pp, odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

²⁴ Jan Wątorok (1898-1939) – kpt. 12 pp, mjr KOP i 67 pp, odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych dwukrotnie, poległ w 1939 r. (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).

²⁵ Stanisław Michał Burnagel (1896-?) – płk intendencja z wyższymi studiami wojskowymi, odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).

Wskutek pozytywnego rozpatrzenia wniosku Jana Hernicha Komisja Weryfikacyjna dla spraw Legionowych zwróciła się 28 listopada 1919 r. do Generalnego Inspektoratu Artylerii o wskazanie pułku dla wcielenia kandydata na oficera artylerii. Inspektor Artylerii zadekretował na wniosku komisji: „Do jednego z kresowych pułków artylerii ciężkiej”, zatem 10 grudnia inspektorat udzielił komisji odpowiedzi, że jako pułk do wcielenia Jana Hernicha „skwalifikowanego do nominacji na ppor. art.” wyznaczony został 13 pac.



Grupa oficerów 12 pp na froncie litewsko-białoruskim w dniu imienin Józefa Piłsudskiego, Osipowicze 19.03.1920 r. Trzeci od prawej ppor. Jan Hernich

Do wcielenia Jana Hernicha do artylerii jednak nie doszło. Prawdopodobnie na własną prośbę pozostał on w 12 pp, który od października 1919 r. pełnił służbę w ramach grupy gen. ppor. Gustawa Zygałłowicza na Froncie Litewsko-Białoruskim, a po rozwiązaniu frontów w ramach 7 Armii²⁶. Jako jednoroczny ochotnik²⁷ sierżant Jan Hernich pełnił służbę w plutonie telefonicznym 12 pp, dowodząc jedną z drużyn, a czasowo także całym plutonem.

²⁶ Eugeniusz Maye (1898-?) – mjr intendent WP, odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932; RO 1939).

²⁷ Jednoroczny ochotnik to tytuł wynikający z przejętej z dawnej armii austro-węgierskiej formy uprawnienia do odbycia skróconej (jednorocznej) służby wojskowej ze względu na posiadany cenzus wykształcenia średniego. Ochotnicze zgłoszenie się do służby jednorocznej dawało przywilej wstąpienia do szkoły kształcącej na oficerów rezerwy, ale także po jej ukończeniu i odpowiednim doszkoleniu pozostania w służbie zawodowej w razie przydatności dla armii. W WP j.o. otrzymali prawo wstąpienia do Szkoły Podchorążych, po której ukończeniu otrzymywali stopień podchorążego (wtedy był to stopień) i mogli oczekiwać mianowania na oficerów.

4 lutego 1920 r. sierżant Jan Hernich odszedł z frontu wraz z kilkoma innymi podoficerami do Szkoły Podchorążych w Warszawie²⁸. Zapewne wskutek stwierdzenia faktu, że już wcześniej ukończył kurs szkoły podchorążych (wspomniana Szkoła Podchorążych Artylerii austriackiej w Walawie na Bukowinie), powrócił do pułku 21 lutego²⁹. W trzy tygodnie później ogłoszono w rozkazie pułkowym, że Dziennikiem Personalnym nr 7 z 28 lutego 1920 r. j. o. sierż. Jan Hernich mianowany został podporucznikiem³⁰.

Załączony do akt personalnych Jana Hernicha w zasobie Biura Personalnego MSWojsk dokument z ewidencji 12 pp, podpisany 22 listopada 1921 r. przez dowódcę pułku, ppłk. Oswalda Franka³¹, stwierdza że ppor. Jan Hernich przyjęty został do WP dekretem [Naczelnego Wodza – przyp. MSC] L. 1940 z 14 lutego 1920 r. z przydziałem do 12 pac. Biorąc pod uwagę wspomnianą już decyzję GIA wskazującą 13 pac, zapewne jest to pomyłka literowa.



Ppor. Jan Hernich po otrzymaniu nominacji oficerskiej, wiosna 1920 r.

BÓJ POD LESZNIOWEM

Aby przybliżyć okoliczności ostatniej walki i śmierci ppor. Jana Hernicha, warto przypomnieć sytuację na froncie, w jakiej doszło do boju 12 pułku pod Leszniowem. Dowodzony ówczasie przez mjr. Franciszka Altera 12 pp stanowił część XI Brygady Piechoty (dowódca płk Karol Szemiot) w składzie 6 Dywizji Piechoty (dowódca gen. ppor. Mieczysław Linde), która wchodziła w skład 2 Armii gen. por. Kazimierza Raszewskiego.

Według zapisów w *Dzienniku pułkowym 12 pp* sytuacja w tych dniach wyglądała następująco. 29 lipca 1920 r. gros pułku przemaszerowało z Łucka do Beresteczka,

²⁸ WBH-CAW, Akta 12 pp, sygn. I.320.12.70, *Dziennik pułkowy. Odpis od 1 stycznia 1920 do 10 listopada 1920*, k. 11, zapis z dnia 4 lutego 1920 r.

²⁹ *Ibidem*, k. 16, zapis z dnia 21 lutego 1920 r.

³⁰ *Ibidem*, k. 23, zapis z dnia 16 marca 1920 r.

³¹ Oswald Frank (1882-1934) – dwukrotnie dowódca 12 pp, później gen. bryg. WP, odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych dwukrotnie (RO 1923; RO 1924; RO 1928; RO 1932).

gdzie połączyło się z III batalionem, wysłanym tam wcześniej transportem samochodowym. Całkowity (tzw. żywnościowy lub żywieniowy) stan pułku wynosił w tym dniu 62 oficerów i 2349 żołnierzy, zaś stan bojowy – 50 oficerów i 1883 żołnierzy. W kolejnych dniach stany te ulegały nieznacznym fluktuacjom wskutek strat bojowych i chorobowych oraz uzupełnień.

6 Dywizja Piechoty, w której skład wchodził 12 pułk piechoty, otrzymała rozkaz natarcia w celu odebrania Brodów, zajętych kilka dni wcześniej przez bolszewików. Wraz z 6 DP w akcji na Brody uczestniczyła 1 Dywizja Jazdy³², a później także 1 Dywizja Piechoty Legionów. Główny kierunek natarcia przebiegał z północnego zachodu na południe i południowy wschód, zaś działania w celu nawiązania łączności z 1 DP Leg. podejmowano w kierunku wschodnim.

Po sforsowaniu przez III baon 12 pp bronionego przez bolszewików mostu na Styrze ok. godz. 13.00 zajął on miejscowość Pieski (obecnie Piaski), stwarzając przyczółek mostowy, pozwalający na naprawę uszkodzonego mostu. O godz. 14.00 w ślad za III/12 pp przeprawiła się przez Styr 1 DJ, która ruszyła w kierunku na Brody trzema kolumnami przez Riedków, Mytnicę i Suszków. 12 pp ruszył jako oddział czołowy kolumny głównej drogą Mytnica – Leszniów – Brody i już o godz. 16.00 napotkał oddziały bolszewickie koło Ostrowia, w lasku kolonii Mytnica. Pozycje bolszewickie bez powodzenia usiłowały pokonać szarżą lub obejść pułki kawalerii, ale gdy kawaleria bolszewicka zagroziła okrążeniem skrzydła 4 Brygady Jazdy z 1 DJ koło Zawidcza, polscy kawalerzyści zmuszeni zostali do wycofania się na linię dopływu Styru – rzeki Sydołówki, w rejon Merwy, Burkaczy, Mikołajowa i Skryhołowa. Dla likwidacji tego zagrożenia pułki 3 i 6 BJ skierowano przez Szczurowice z zadaniem wyjścia na tyły 1 Armii Konnej Siemiona Budionnego i rozbicia jej ugrupowania. W celu wsparcia manewru jazdy do Szczurowic skierowano także jeden batalion 20 pp, który miał zdobyć i utrzymać przyczółek mostowy na Styrze³³.

Około godz. 11.00 w dniu 30 lipca 1920 r. I baon 12 pp wyruszył z Beresteczka do Płaszewa w celu nawiązania łączności z wojskami 1 DP Leg. Po napotkaniu silnego oporu bolszewików pułk przełamał go i zajął Płaszewo, wysyłając silne patrole oficerskie do Werbeń, kolonii Głęboka Dolna i Ostrowia. W czasie tych walk poległ m.in. ppor. pod lekarz³⁴ I/12 pp Szymon Węgrzyn. Tymczasem na prawym skrzydle w rejonie Szczurowic ok. godz. 9.20 baon 20 pp sforsował most na Styrze i utworzył

³² Do 1928 r. w WP dla oddziałów kawalerii obowiązywała nazwa „jazda”, później wprowadzono nazwę „kawaleria”.

³³ WBH-CAW, Akta 12 pp, I.320.12.70, *Dziennik pułkowy...*, k. 62-63, zapis z dnia 29 lipca 1920 r.

³⁴ Tak określano oficerów lekarzy, którzy nie mieli jeszcze ukończonych studiów medycznych, zwieńczonych dyplomem doktora wszech nauk lekarskich lub przynajmniej absolutorium. W wojskowej służbie medycznej tworzyli oni osobną grupę pod lekarzy w ramach korpusu oficerów sanitarnych.

przycółek. Jednak o godz. 13.00 nastąpił atak kawalerii bolszewickiej na pozycje jazdy i w lukę pomiędzy 3 a 6 BJ wdarły się dwa pułki bolszewickie, rozdzielając 1 DJ na dwie części, a o godz. 17.00 trzy pułki kawalerii bolszewickiej zepchnęły polskie³⁵ i 8 pułki ułanów z pozycji pomiędzy Merwą i Burkaczami. Wykorzystując sytuację, bolszewicy wdarli się na tyły 4 BJ, zmuszając ją do wycofania się w ciężkich walkach do Smolawy, na północny zachód od Beresteczka, gdzie się ponownie skoncentrowała. Natomiast większość sił 1 AK Budionnego posuwała się w kierunku północnym, przez Dzikowiny na Łobaczówkę. Wobec zagrożenia tyłów pułku i 6 DP wydano rozkaz zaryglowania Beresteczka od zachodu. II batalion 12 pp zajął pozycje od Narwy do folwarku Norenczyn, zaś 65 pp od majątku Norenczyn do Smolawy. I/12 pp wycofano z rejonu Płaszewa, po czym dwie jego kompanie wzmocniły prawe skrzydło rygła na pozycjach II/12 pp, a pozostałe kompanie zostały w odwodzie obrony w Beresteczku. W tym czasie dotarł do Werbenia na wschód od Beresteczka 6 pp legionów z 1 DP Leg., ale wobec wytworzonej sytuacji cofnął się do Chyrnik. Do Beresteczka ściągnięto ze Szczurowic II baon 20 pp oraz 6 BJ, przygotowując polskie oddziały do kontrnatarcia, zaś 3 BJ pozostała na wysuniętych na południowy wschód pozycjach na linii Ostrów – kol. Mytnica³⁶.

Dzień 31 lipca 1920 r. upłynął na pozycjach 12 pp bez ważniejszych wydarzeń. Linie obrony utrzymano, działały jedynie patrole zwiadowcze³⁷.

1 sierpnia 1920 r. o godz. 7.00 wadowicki pułk wyruszył siłą dwóch baonów (I i III) kolumną przez Beresteczko – Pieski – Smolarnię – kol. Suszków, zajmując tę ostatnią o godz. 10.00. Po pokonaniu słabego oporu bolszewików I/12 pp zajął Korolówkę, a o godz. 11.00 Wzgórza Grzymałowskie przed Leszniowem, gdzie zmuszony był się zatrzymać z powodu braku łączności na skrzydłach z 20 pp oraz II/12 pp. O godz. 13.00, po nawiązaniu na prawym skrzydle łączności z II/12 pp w Szczurowicach, a na lewym z 20 pp w Mytnicy, wznowiono marsz. Pod silnym ogniem artylerii bolszewickiej I/12 pp wraz z dwoma kompaniami 20 pp doszedł o godz. 15.00 do Leszniowa i krótkim ostrym natarciem na bagnety zajął go o godz. 16.00 mimo braku wsparcia własnej artylerii, gdyż przydzielone baterie pozostały w tyle i dotarły pod Leszniów dopiero ok. godz. 19.00³⁸.

³⁵ Te pułki zapisano w odpisie *Dziennika pułkowego 12 pp*, ale prawdopodobnie zapis ten jest niecisły i chodzi nie o 6, ale o 16 pułk ułanów. Oba wspomniane pułki ułanów, 6 i 16, walczyły w bitwie pod Brodami, ale tylko historia 16 pułku odnotowuje jego udział w starciu pod Szczurowicami. Ponieważ skład dywizji i brygad jazdy zmieniał się dosyć często, a okresowo walczyły one jeszcze w ramach Grupy Jazdy (Grupy Operacyjnej Jazdy), sprawa tego zapisu w *Dzienniku pułkowym 12 pp* wymaga weryfikacji.

³⁶ WBH-CAW, Akta 12 pp, I.320.12.70, *Dziennik pułkowy...*, k. 63, zapis z dnia 30 lipca 1920 r.

³⁷ *Ibidem*, k. 63-64, zapis z dnia 31 lipca 1920 r.

³⁸ *Ibidem*, k. 64, zapis z dnia 1 sierpnia 1920 r.

O godz. 6.00 pułk podjął dalszy marsz na Brody. Po skoncentrowaniu się w Lesznie pułk po krótkim, ale intensywnym przygotowaniu artyleryjskim sforsował o 6.30 most na Słonówce, kilkakrotnie rozbijając kontratakujące i stawiające zacięty opór oddziały bolszewickie na linii tor kolejowy Brody – Radziwiłłów – leśniczówka Rybakowa – Bielawce. Ok. godz. 18.00 pułk skoncentrował się w rejonie leśniczówki Rybakowa, skąd wysłano patrole oficerskie w kierunku na Bielawce, Koniuszków i Jazłowczyk. Po pozostawieniu jednej kompanii w Bołdurach jako prawego ubezpieczenia i obsady mostu o godz. 18.00 II/12 pp rozpoczął atak na Koniuszków i silnym natarciem wyrzucił bolszewików z tej miejscowości. Niemal natychmiast podjęli oni kontratak masą oddziałów konnych, ale 12 pp powstrzymał i rozbił go przy użyciu taczanek z ciężkimi karabinami maszynowymi, po raz pierwszy wykorzystanych na tym odcinku frontu. Mimo klęski 20 pp, którego jeden z batalionów, idący na lewym skrzydle 12 pp, został rozbity i wzięty do niewoli przez bolszewików w rejonie Radziwiłłowa, 12 pp po zajęciu Zastyców, Darocina i Jazłowczyka dotarł do lasu Wolanik prawie na przedmieściu Brodów, skąd o godz. 1.00 już 3 sierpnia miało nastąpić dalsze natarcie na miasto. Wskutek zajęcia przez bolszewików Brześcia nad Bugiem natarcie to zostało odwołane przez dowództwo 6 Armii i nakazano odwrót 6 DP na linię Bugu, wyznaczając 12 pp na straż tylną kolumny dywizji. Jednak fakt powodzenia 12 pp i rozbicia przez pułk znacznej części sił bolszewickich w rejonie Brodów wykorzystwała 18 DP gen. ppor. Franciszka Kralicka-Krajowskiego, uderzając na Brody od południowego zachodu. Rozkaz odwrotu 6 DP zmieniono 4 sierpnia, ponownie kierując 12 pp i całą dywizję na Brody, które osiągnięto 5 sierpnia, zajęte już w międzyczasie przez 18 DP. Dowódca 6 DP gen ppor. M. Linde wydał specjalny rozkaz pochwalny, w którym stwierdził:

„Proszę o podanie powyższych faktów Naczelnemu Dowództwu i zażądanie odpowiedniej ilości odznaczeń dla bohaterskiego 12 pułku piechoty, któremu jedynie zasługę zajęcia Brodów przypisać należy”³⁹.

STRATY POD LESZNIOWEM

Dziennik pułkowy opisuje działania w sposób skrótowy, dlatego – choć podano w nim pod datą 1 sierpnia informację o śmierci ppor. Hernicha – nie odnotowano tam okoliczności jego śmierci. Warto zatem doprecyzować tę informację. Podczas

³⁹ *Zarys historii wojennej 12-go pułku piechoty, z polecenia Wojskowego Biura Historycznego opracował kpt. Franciszek Mucha, Warszawa 1928, s. 20-21.*

popołudniowego natarcia na Leszniów rozkaz wsparcia natarcia I baonu otrzymała 9 kompania z III baonu. Dowódcą jednego z plutonów tej kompanii był ppor. J. Hernich. Kiedy podrywał swoich żołnierzy do natarcia, bolszewicka kula ugodziła go prosto w czoło⁴⁰.

Ze względu na wspomnianą już lakoniczność zapisów w *Dzienniku pułkowym* trudno jednoznacznie ustalić pełne straty 12 pp w tym boju. Dziennik podaje tylko informację o śmierci ppor. J. Hernicha, ale z różnicy stanów w dniu 1 i 2 sierpnia wynika, że ubył także 10 żołnierzy w niższych stopniach. W dniu 1 sierpnia stan żywnościowy pułku wynosił 61 oficerów i 2314 żołnierzy, zaś bojowy 49 oficerów i 1842 żołnierzy, natomiast 2 sierpnia odnotowano 60 oficerów i 2304 żołnierzy w stanie żywych oraz 48 oficerów i 1832 żołnierzy w stanie bojowym⁴¹. Nie da się jednak ustalić, czy były to straty bezpowrotne – zabici i ranni wycofani na tyły wskutek inwalidztwa, czy straty przejściowe, w rannych leczonych w szpitalach polowych i mogących wkrótce powrócić do służby w pułku.

Podporucznik Jan Hernich odnotowany został w opracowaniu *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920* w poz. 12039 jako jeden z ponad 500 żołnierzy 12 pp poległych w walkach o niepodległość i granice Rzeczypospolitej⁴². W zestawieniu poległych i rannych żołnierzy 9 kompanii 12 pp z lat 1918-1920 podano, że ppor. J. Hernich poległ 1 sierpnia 1920 r. za wsią Dutoniówka. Nie udało się zidentyfikować takiej wsi, być może był to jakiś przysiółek lub mała kolonia w okolicy Leszniowa. Według tego samego zestawienia ranni w tej walce zostali następujący żołnierze 9 kompanii: plut. Czekał, kpr. Zieliński oraz szeregowi: Kruszewski, Bernat i Siuńczyński. W zestawieniu nie podano imion, a pisownia nazwisk także nie jest pewna⁴³. Pozostali polegli lub ranni w tej walce – według zapisu w *Dzienniku pułkowym* było ich prawdopodobnie 10, skoro tylu ubył ze stanu ewidencyjnego, zatem brakuje co najmniej 5 nazwisk – zapewne należeli do kompanii I baonu (1, 2, 3 i 4 kompanie piechoty oraz 1 komp. ckm), dla którego zestawienie poległych i rannych nie zachowało się. Zachowane listy strat dotyczą tylko kompanii II i III baonów 12 pp.

Natomiast według wspomnianej *Listy strat WP* 1 sierpnia pod Leszniowem polegli następujący żołnierze 12 pp (podaję kolejno stopień, nazwisko i imię, stronę i numer kolejny *Listy strat*): kpr. Bentkowski Jan (s. 40, poz. 1793), szer. Frączek

⁴⁰ WBH-CAW, Akta 12 pp, I.320.12.49, Dokumenty operacyjne i relacje z lat 1919-1920, bez pag. Zob. także J. Kiecoń, *Z ostatnich chwil bohatera, op. cit.*, s. 47-48.

⁴¹ WBH-CAW, Akta 12 pp, I.320.12.70, *Dziennik pułkowy...*, k. 64, zapisy z dni 1 i 2 sierpnia 1920 r.

⁴² *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*, Warszawa 1934, s. 266.

⁴³ WBH-CAW, Akta 12 pp, I.320.12.72, *Listy strat z lat 1918-1920 – odpisy z dzienników wydarzeń*, bez pag., 9 kompania.

Ignacy (s. 192, poz. 8668), kpr. Hałas Feliks (s. 261, poz. 11808), szer. Makowski Jan (s. 523, poz. 23523), szer. Sanok Jan (s. 770, poz. 34434), szer. Trzciałkowski Władysław (s. 919, poz. 40997). Proste zsumowanie wspomnianych 5 rannych oraz 6 zabitych daje liczbę 11, a nie 10. Zatem dane te nadal wymagają weryfikacji. Polegli w boju pod Leszniowem pochowani zostali na cmentarzu przy kościele w Beresteczku. Natomiast na cmentarzu w Leszniowie pochowano w kilka dni później żołnierzy 12 pp poległych w walkach pod Koniuszkowem i Brodami.

WALECZNY NA POLU CHWAŁY

W kilka miesięcy później, 12 listopada 1920 r., sporządzono wniosek o pośmiertne odznaczenie ppor. Jana Hernicha Krzyżem Walecznych. Według relacji zawartej w tym wniosku 1 sierpnia 1920 r. I baon 12 pp jako czołowa kolumna polskiego natarcia na Brody atakował Leszniów z zadaniem odbicia tej miejscowości z rąk bolszewików. Posuwający się za nim III/12 ubezpieczał natarcie. Gdy wczesnym popołudniem dowództwo pułku nakazało wzmocnienie natarcia, do wsparcia skierowano 9 kompanię III baonu, w której ppor. Jan Hernich dowodził plutonem. Leszniów zajęto ok. godziny 16.00, a ppor. Hernich poległ w tym boju, co opisano następująco [pisownia oryginału – przyp. MSC]:

Ppor. Hernich brał udział w tym ataku, jako dowódca plutonu 9 kompanii i osobistą odwagą i pogardą śmierci dał przykład żołnierzom jak walczyć należy. Przewodził wszystkim żołnierzom tak długo, aż ugodzony kulą w głowę, padł na miejscu trupem na polu chwały⁴⁴.

Jako świadków jego śmierci odnotowano por. Stanisława Sas-Łobodzińskiego⁴⁵ i ppor. Leopolda Grzyba⁴⁶ z III baonu, a relację o tym fakcie pozostawił także ppor. J. Kiecoń z 1 komp. 12 pp. Wniosek na Krzyż Walecznych dla Jana Hernicha zatwierdzono i nadano mu KW nr 12301, a nieco później – najprawdopodobniej wskutek nieuporządkowania dokumentacji odznaczeń – jeszcze raz KW nr 42081. Nie było to jednak nadanie dwukrotne, czego dowodzą następujące dwa fakty. Rodzinie przekazano wraz z legitymacją tylko KW z numerem 12301, a chociaż później przesłano ojcu bohatera także legitymację KW z numerem 42081 (bez emblematu

⁴⁴ *Ibidem*, APO, Akta Krzyża Walecznych sygn. 38/H-45, ppor. Jan Hernich, bez pag., wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych.

⁴⁵ Stanisław Szczęsny Sas-Łobodziński (1894-?) – por. 12 pp, odznaczony Krzyżem Walecznych (Rozkazy Oficerskie 12 pp z 1921 r.).

⁴⁶ Leopold Grzyb (1899-?) – por. rez. 12 pp i 3 ppleg., odznaczony Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; ROR 1934).

odznaczenia), to w żadnej z tych legitymacji nie odnotowano nadania Janowi Hernichowi KW z okuciem, czyli nadania dwukrotnego. Ten przypadek wojennego i powojennego bałaganu w wojskowej administracji w niczym nie umniejsza bohaterstwa Jana Hernicha, który pośmiertnie został także zweryfikowany w stopniu porucznika Wojska Polskiego, co potwierdza adnotacja na wyciągu z ewidencji 12 pp dotyczącym J. Hernicha⁴⁷.

Jan Hernich pochowany został w dniu 2 sierpnia 1920 r. na wojennym cmentarzu w Beresteczku. W powojennym wyciągu z ewidencji pułkowej napisano, że zmarł z powodu ran odniesionych na polu bitwy, jednak biorąc pod uwagę, że sformułowanie to nie tylko w języku wojskowym oznacza nieco inny charakter zgonu, poprawnie powinno zostać wpisane, że zginął (poległ) w walce⁴⁸.

W aktach personalnych ppor. Jana Hernicha zachowały się także dwie karty „protokołu śmierci”, obie podpisane przez kapelana 12 pp ks. Wincentego Mieczysława Zawadzkiego⁴⁹. Wynika z nich, że J. Hernich pochowany został 2 sierpnia 1920 r. na wojennym cmentarzu w Beresteczku. W pierwszym protokole, datowanym w Brodach 7 sierpnia 1920 r., w rubryce dotyczącej powodu śmierci odnotowano „postrzał głowy w bitwie z bolszewikami” oraz zapisano, że nie został zaopatrzony sakramentami świętymi, zaś jako kapelan dokonujący obrządku pogrzebu wpisany został ks. Walasek [powinno być Walasek – przyp. MSC]⁵⁰. Jako lekarza stwierdzającego zgon wpisano dr. Jurkowicza⁵¹, którego podpis kończy skrót kptl [poprawnie powinno być kpt. lek. – przyp. MSC], czyli w stopniu kapitana lekarza. Na tym dokumencie odnotowano, że [- -] *osobiste rzeczy ppor. Hernicha zabrał ppor. Kiecoń, w celu odesłania ojcu* [zabitego – przyp. MSC]. Na rewersie tego dokumentu znajduje się opatrzona pieczęcią Wydziału Duszpasterstwa Katolickiego Dowództwa Okręgu Generalnego w Krakowie z liczbą porządkową 4245 adnotacja, że informację o zgonie ppor. J. Hernicha zaprotokołowano w Księdze Zmarłych 12 pp w tomie I na str. 4 lub 14 (jedynka jest rozmazana względnie zamazana, dlatego trudno jednoznacznie wskazać stronę, zaś oryginał Księgi Zmarłych 12 pp zniszczony został w latach

⁴⁷ WBH-CAW, APO, AP 424, Hernich Jan, bez pag., dokument bez tytułu podający dane ewidencyjne J. Hernicha, podpisany przez dowódcę pułku, ppłk. O. Franka 21 listopada 1921 r.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Wincenty Mieczysław Zawadzki (1894-?) – kapłan diecezji kalisko-kujawskiej, kapelan 12 pp, później w rez., odznaczony Krzyżem Walecznych (RO 1923; RO 1924; ROR 34).

⁵⁰ Franciszek Jan Walasek (1881-?) – kapłan diecezji płockiej, później duszpasterstwa wojskowego, proboszcz (ppłk) WP, odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych dwukrotnie (RO 1923; RO 1924; RO 1932).

⁵¹ Dawid Jurkowicz (1885-1940) – dr wszech nauk lekarskich, naczelny lekarz 12 pp, mjr rez. lek. WP, odznaczony Krzyżem Walecznych, zamordowany w Katyniu (RO 1923; RO 1924; ROR 1934; M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis...*, *op. cit.*, s. 161-162).

II wojny światowej). Adnotację tę podpisał wz., czyli w zastępstwie, ks. Kucharski⁵². W górnej części pierwszej strony dokumentu odnotowano 12 września 1920 r., że Jan Hernich został zaprotokołowany w metryce śmierci 12 pp za miesiąc sierpień 1920 r. pod numerem 23. W drugim protokole, także spisany w Brodach, ale datowanym na 10 sierpnia 1920 r., wpisano cywilny zawód zmarłego, określając go jako „student”, a w rubryce dotyczącej powodu śmierci wpisano krótko „postrzał głowy”, natomiast w rubryce dotyczącej zaopatrzenia „ostatnimi sakramentami” podano przyczynę niezaopatrzenia nimi poległego, wpisując: „nie, z powodu natychmiastowej śmierci”. Jako kapłan prowadzący egzekwie pogrzebowe wpisany został nie ks. Walaszek, ale proboszcz 6 DP, ks. Janczewski⁵³. Na tym dokumencie nazwisko stwierdzającego zgon naczelnego lekarza 12 pp dr. Jurkowicza zakończone jest skrótem mjl [poprawnie powinno być mjr. lek. względnie mjrl – przyp. MSC], czyli określeniem stopnia jako major lekarz. Ten drugi dokument zaopatrzony jest adnotacją wpływu do Oddziału V Sztabu MSWojsk z datą 5 listopada 1920 r.⁵⁴

Ostatnim dokumentem jest Ex offio – metryka śmierci, opatrzona pieczęcią Wojskowego Urzędu Duszpasterskiego 12 pp i numerem L. 574 i datowana w Wadowicach 23 listopada 1921 r. Wynika z niej, że Jan Hernich odnotowany został na s. 5 I tomu Księgi Zmarłych 12 pp, a zatem inaczej, niż zanotowano na karcie protokołu śmierci. Jako miejsce pogrzebu podano cmentarz przy kościele w Beresteczku, ale z błędną datą 1 sierpnia 1920 r., zaś jako kapłan [grzebiący zwłoki – przyp. MSC] wpisany został ks. Zawadzki, który w tym przypadku prawdopodobnie sam wpisał swoje dane, bo jest on także podpisany pod metryką, zaś pismo jego podpisu oraz zapisów w metryce jest takie samo⁵⁵. We wszystkich trzech dokumentach dotyczących zgonu J. Hernicha błędnie podano imię jego ojca, wpisując Jan zamiast Antoni.

PODSUMOWANIE

Uciekając do Legionów Polskich, a później wstępując do Wojska Polskiego, Jan Hernich nie był wyjątkiem. Był raczej jednym z wielu młodych ludzi swego środowiska, wychowanych w patriotycznej rodzinie, pobierających wykształcenie w gimna-

⁵² Kucharski – brak bliższych danych, być może Alojzy (1881-?), st. kpl. WP.

⁵³ Janczewski – bbd., być może Leon (1891-?), później wikariusz eksponowany w par. Wierzbowiec Arch. Lwowskiej. Być może obaj wspomniani kapłani, ks. Janczewski i ks. Kucharski, tylko czasowo w okresie wojny pełnili posługę kapłanów pomocniczych.

⁵⁴ WBH-CAW, APO, AP 424, Hernich Jan, protokoły śmierci J. Hernicha z dnia 7 sierpnia 1920 r. i z dnia 10 sierpnia 1920 r.

⁵⁵ *Ibidem*, Ex offio – metryka śmierci J. Hernicha z dnia 23 listopada 1921 r.

zjum, którego liczny zastęp wychowanków włączył się walkę o niepodległość Polski. Fakt śmierci na polu chwały, w natarciu na formacje wrogiej armii, która najechała jego Ojczyznę, i w dodatku w chwili i bitwie w dziejach tamtej wojny przełomowej, spowodował, że stał się jednym z przypominanych bohaterów – pułku, a także miasta, w którym się urodził i z którego wyszedł na wojnę. Nie był jedynym poległym, ale jego śmierć uosabiała także los rodzin dotkniętych śmiercią czy inwalidztwem swoich jedynych żywicieli. Jako uczestnik zmagania o niepodległość, a później walk w jej obronie, stał się symbolem i uosobieniem owego najwyższego poświęcenia dla Ojczyzny, która po ponad 100 latach niewoli wybiła się na niepodległość właśnie dzięki takim postawom, jak jego. Ofiara jego życia była w Wadowicach międzywojennych znana i przypominana, choć nigdy nie utrwalono jej w postaci pamiątkowej tablicy czy nazwy ulicy. Natomiast po 1945 r. pozostawał Jan Hernich całkowicie zapomniany w sferze publicznej, jak zresztą większość żołnierzy walczących w latach 1914-1921 o odrodzenie się Polski i bezpieczeństwo jej granic. W roku obchodów stulecia apogeum zmagania z bolszewickim najazdem (apogeum, bo przecież tamta wojna trwała już od zimy 1919) warto zatem przypomnieć postać Jana Hernicha, nie tylko wadowiczanom. Z nadzieją, że w ślad za przypomnieniem tego wadowickiego bohatera uda się w dalszej kolejności przypomnieć znacznie szersze grono związanych z regionem uczestników działalności niepodległościowej oraz żołnierzy 12 pp, a także wojenny szlak tego pułku na frontach walk z lat 1918-1920.

Aneks

Wspomnienia por. J. Kiecońa o ostatnich chwilach ppor. Jana Hernicha opublikowane w *Jednodniówce pułkowej* z 1924 r.⁵⁶

*Józef Kiecoń, por. 12 pp
Z ostatnich chwil bohatera*

Był dzień 1. sierpnia 1920 roku.

W kwaterze dowództwa pułku, gdzie wydawano nam rozkazy, spotkałem porucznika Jaśka Hernicha. Stał zadumany i posępny, ze wzrokiem zatopionym jakby w głąb swojej duszy. W rękę trzymał mapę, bezwiednie składając ją w czworo, to znów zwijając w trąbkę.

⁵⁶ J. Kiecoń, *Z ostatnich chwil bohatera*, op. cit., s. 47-48.

Zagadnąłem go. Przywitał się serdecznie śmiejąc się – jednak nie tak jak zawsze, – odczułem, że w głębi piersi dławi go złe przecucie. Zdziwiłem się: wszak nigdy nie widziałem go w podobnym usposobieniu. Pytał mnie o drogę, którą będę się posuwał z kompanią i czy dużo mam karabinów maszynowych.

Rozmowę naszą przerwał sygnał do natarcia. Uścisnąłem mu dłoń i podążyłem do kompanii.

Artyleria nieprzyjacielska już prażyła.

W rozwiniętym szyku posuwaliśmy się po otwartej płaszczyźnie. Bolszewicy broniąc miasteczka Leszniowa, obsadzili wzgórze grzymałowskie, rażąc nas silnym ogniem. W niepohamowanym jednak zapędzie podeszliśmy pod linię wroga i rzuciwszy się nań bagnietem, zajęliśmy szczyty.

Nieprzyjacielowi zależało bardzo na utrzymaniu tego stanowiska, zdecydował się więc za wszelką cenę odebrać utraconą pozycję.

Skierowanych na nas pięć baterii rozpoczęło morderczy ogień. Powietrze nasycone dymem, wonią ekrazytu i przeszywane świstem wybuchających pocisków stawało się coraz przykrzejsze. Dolatujące jęki konających⁵⁷, zmieszane z wołaniami rannych o pomoc – przejmowały aż do głębi.

Piekło rozszalało.

Żołnierze co sił wkopywali się w ziemię, ranni szukali pomocy w dołach i bruzdach.

W dali zaczęły się linie hord bolszewickich pchanych do kontrataku.

Kazałem wzmocni ogień. Niestety – strzały słabły, krwiożerczy bowiem ogień armat przerzedził nam szeregi, mordując i raniąc conajdzielniejszych.

Czekałem niecierpliwie na pomoc.

Bolszewicy tymczasem podsunęli się chmarą, zasypując nas ulewą stali.

.....
Jakież zdziwienie i radość, gdy po niedługim czasie wpadł do mego okopu zdyszany porucznik Hernich. Przyszedł mi z pomocą, prowadząc za sobą tyralierę żołnierzy.

Uścisnąłem go serdecznie. Objaśnił mi naprędce o rozkazach, jakie otrzymał od dowódcy pułku i o zamiarach odciążenia mojego odcinka.

Mówił z takim zapalem i siłą, jakoby zamiar jego był już rzeczą dokonaną. Wir walki zmienił go całkowicie, oczy świeciły mu, twarz promieniowała, – ani śladu tego niepokoju, z jakim rozmawiał ze mną rano. Patrzał w czerniejącą masę bolszewików, poządał tych wzgórz, skąd śmierć wiała.

.....

⁵⁷ Jak już wyżej podano, straty 12 pp w boju o Leszniów nie były tak wielkie, jakby mogło wynikać zarówno z faktycznej zaciętości walki, jak i literackiego opisu por. Kieconia.

Nie było czasu do stracenia. Stanowczy wypad na bagnety mógł jedynie oddać inicjatywę w nasze ręce i rozwiązać krytyczną sytuację.

Hernich wysunął głowę z okopu i rozejrzawszy się dokoła uderzył mnie w ramię na znak pożegnania. Wskoczył pospiesznie z rowu i przesunął się na prawo bliżej swoich żołnierzy.

Równocześnie prawie rozległo się potężne „Hurra!”

Ruszyliśmy na bagnety, przodem biegł on z podniesionym w rękę karabinem.

Roznamiętniony walką nawoływał żołnierzy, ciągnąc długą tyralierę w grad kul i las bagnatów.

I biegnie w odmęt walki, – czuję, iż ogarnia go jakaś moc duchowa i nieubłaganie pcha ku czemuś nieskończonemu i niewiadomemu – ku czynom, którym kres kładzie przeznaczenie.

Żołnierze dotrzymują mu kroku – z nimi pędzi śmierć, sycząca wirem pocisków, spowita w chmury dymu i kurzu.

.....

Przeznaczenie nie pozwoliło temu dzielnemu oficerowi oglądać plonów jego wysiłków i męstwa. Stalowy pocisk przeszył mu głowę, wyzwalając duszę z ciała.

Padł na wznak.

Podbiegłem do niego, – leżał nieruchomy, ściskając karabin w ręce.

Śmierć była natychmiastowa. Oblicze jego pozostało jasne i uśmiechnięte, z małej rany na czole sączyła się krew.

Ciało bohatera wchłonęła ziemia wołyńska, – duch jego przelał się w serca żołnierzy, którzy tłumiąc ból po stracie swego dowódcy, zapalawszy rządzą zemsty i nienawiścią do wroga, zepchnęli go z gór – siejąc w jego szeregach śmierć i spustoszenie.

.....

Słońce już zachodziło, gdy pułk zajął Leszniów, zostawiając za sobą góry grzymałowskie, pokryte świeżymi mogiłami⁵⁸ i skropione krwią bohaterów.

Dwunasty pułk piechoty, obchodząc rocznicę tej krwawej bitwy, oddaje cześć i hołd Bohaterowi dnia, Który życiem przypiecztował to zwycięstwo.

⁵⁸ Jak już wyżej podano, ppor. Hernich został pochowany na cmentarzu przy kościele w Beresteczku, podobnie jak inni żołnierze 12 pp polegli i zmarli z ran na froncie w ostatnich dniach lipca i pierwszym dniu sierpnia 1920 r. W Leszniewie pochowano żołnierzy 12 pp poległych w dwóch kolejnych dniach w walkach pod Koniuszkowem i Brodami.

Bibliografia

Źródła

- Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe im. gen broni Kazimierza Sosnkowskiego
Warszawa
- Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych.
AP 3430, Hernich Franciszek.
AP 424, Hernich Jan [Antoni Władysław].
AP 166 Hernich Kazimierz.
KW 38/H-45, Hernich Jan [Antoni Władysław].
Kolekcja akt 12 pułku piechoty.
I.320.12.49, *Dokumenty operacyjne i relacje z lat 1919-1920*.
I.320.12.70, *Dziennik pułkowy od 1 stycznia do 10 listopada 1920 r*.
I.320.12.72, *Listy strat z lat 1918-1920 – odpisy z dzienników wydarzeń*.

Archiwum Parafii Wadowice

- Liber Natorum et Baptisatorum, t. II, t. III, t. IV.
Liber Mortuorum, t. II, t. III.

Źródła drukowane

- Honor i Ojczyzna. Dwunasty Pułk Piechoty w dniu wręczenia mu chorągwi przez obywateli Ziemi Wadowickiej i ku uczczeniu pamięci bitwy pod Leszniowem dnia 1 sierpnia 1920 r. jako w dniu swego święta pułkowego poświęca*, [Wadowice 1924].
- Klasyfikacya uczniów c.k. Realnego Gimnazjum w Wadowicach za drugie półrocze roku szkolnego 1874, Wadowice 1874.*
- Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*, Warszawa 1934.
- Rocznik lekarski 1936*, Warszawa 1936.
- Rocznik lekarski 1938*, Warszawa 1938.
- Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923.
- Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924.
- Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928.
- Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932.
- Rybka R., Stepan K., *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Warszawa 2006.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. gimnazjum w Wadowicach, 1910-1917*.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. realnego i wyższego gimnazjum w Wadowicach, 1876-1878*.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. wyższego gimnazjum w Wadowicach, 1879-1881*.
- Sprawozdanie Dyrekcji gimnazjum państwowego w Wadowicach za rok szkolny 1918/19*, Wadowice 1919.
- Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia)*. 1924/25, Warszawa 1925.

Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia). 1926/27, Warszawa 1927.

Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecz., ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny, 1939, Warszawa 1939.

Opracowania

Corpus studiosorum Universitatis Iagiellonicae in saeculis XVIII-XIX. Tomus III: E-J, red. K. Stopka, Kraków 2006.

Dubicki T., Suchcitz A., *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945, t. III, Łomianki 2018.*

Herzog J., *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby Legionach, [Kraków 2001].*

Siwiec-Cielebon M., *Vinctis non victis. Pokonanym nie zwyciężonym. Wadowicka Lista Katyńska, Wadowice 2010.*

Siwiec-Cielebon M., *Wolności siew. Absolwenci i uczniowie c. i k. Gimnazjum Wyższego w Wadowicach do 1918 r. jako kadra przyszłych sił zbrojnych odrodzonej Rzeczypospolitej, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2018, nr 21, s. 92-145.*

Zarys historii pracy niepodległościowej powiatu wadowickiego, oprac. W. Hajewski, Wadowice [1937].

Zarys historii wojennej 12-go pułku piechoty, z polecenia Wojskowego Biura Historycznego opracował kpt. Franciszek Mucha, Warszawa 1928.

SUMMARY

„The last moments of a hero”. Lieutenant Jan Antoni Władysław Hernich 10.03.1899-1.08.1920

Jan Antoni Władysław Hernich (1899-1920) was a native of Wadowice and a pupil of the Wadowice Secondary School, a legionnaire and later an officer of the 12th Wadowice Land Infantry Regiment. He died on August 1st, 1920 in the battle of Leszniów in Volhynia, as the only officer of this regiment born in Wadowice, the town where the regiment was formed and which later became its peaceful garrison. The battle fought by the 12th IR against the 1st Horse Army of Siemion Budionny for the rebound of Leszniów occupied by the Bolsheviks was part of the Polish Army's operation to regain Brody and stop the Bolshevik army in its march to Lviv. The Wadowice Land Infantry Regiment played an important and glorious role in this operation, and the anniversary of beating the Bolsheviks near Leszniów was later celebrated as the 12th IR, and the figure of Jan Hernich was considered a hero of the regiment. The article recalls the fate of a young hero - a contemporary Wadowician completely unknown - who as a young boy engaged in the struggle for Polish independence, and briefly describes the four-day struggle of the regiment between Beresteczko and Brody. There is also a memoir of one of Jan Hernich's colleagues, who described the death of his friend in 1924 in the regiment's commemorative publication. The author of the article, on the example of the losses of the 12th IR in the battle of Leszniów, also pointed out the contradictions in the records concerning the regiment's war losses given in various sources and publications.

Keywords: Lieutenant Jan Hernich, 12th Wadowice Land Infantry Regiment, Polish Legions, the battle of Leszniów, the Polish-Bolshevik war of 1920, Polish Army officers